

Ławka Roma jest wciąż pusta. Tylko przez kilka godzin (lub dzień), ponieważ niebawem spodziewany jest biały dym. Po tym jak początkowa strategia została pogrzebana (min. odmowa Conte), sprawa stała się jasna. Nowi kandydaci, są mniej lub bardziej atrakcyjni.

Podium powołane przez kierownictwo Pallotty dawno upadło, pozostając puste. Pierwszy wybór, czyli Conte jest już w Interze, drugi to Sarri, prawie w Juventusie a trzeci Gasperini, przybił piątkę z Atalantą. Plan B to: Mihajlovic, który pojawia się i znika jako kandydat, pozostali to Fonseca i De Zerbi. Zorro, jest bardziej znany. To obecnie trener Szachtara Donieck i to on wydaje się bardziej przygotowany do walki.

Nie ma trenera, ale nie ma też dyrektora sportowego. Jest ktoś taki jak Petracchi, który w porozumieniu z Cairo, prędzej czy później będzie miał zielone światło z Torino. Petrachi jest blisko (od jakiegoś czasu), nawet jeśli tego nie widzimy. To on rozmawia z trenerami, w których zdecydowali się celować Pallotta i jego współpracownicy, dzięki błogosławieństwu Baldiniego z Londynu i zaangażowaniu Totti w stolicy. Reżyserem jest Fienga, która na biurku ustawił w ciągu ostatnich kilku tygodni, ponad 10-ciu kandydatów (w tym Di Francesco, nadal w ramach umowy ale tylko jako opcja rezerwowa). Niedawne „zbiorowe nie” zaniepokoiło społeczeństwo Giallorossich. Fonseca zrzucił maskę w weekend i wykonał najbardziej decydujący sprint w stronę mety. Jednak nadal musimy czekać. Brakuje ostatniego potwierdzenia, oczekiwanego w ciągu dzisiejszego dnia.

Fonseca pochodzi z zagranicy, z Portugalii, dlatego będzie potrzebował czasu a Roma nie może sobie pozwolić na powolny start w przyszłym sezonie. Ale w Eur wiedzą, że Fonseca to międzynarodowy profil, w stylu Guardioli a to styl, który porywa ludzi. Wybór jest więc nieco sprzeczny z aktualnym zapotrzebowaniem ale być może doprowadzi do celu. Idealny profil trenera musi zostać zdefiniowany naprędce, aby mieć dziedzica Ranieriego tak szybko, jak to możliwe.

Dzisiaj Petrachi spotka się z agentem Fonseci ale porozmawia też z De Zerbim. DS jest za wyborem Włocha, Baldini za obcokrajowcem. Jak skończy się przeciąganie liny w Romie? „Wkrótce zdecydujemy się na trenera”, gwarantuje Totti.

Autor: CanisLupus